

Nakład 3-ci po 2-giej konfiskacie.

STANOWISKO RZESZÓW
Egzemplarz obowiązkowy
Nakład 350
Należytosc pocztowa opłacona gotówką. 3/11

Rok XV

Rzeszów, dnia 3 marca 1933

Nr. 9.

ZIEMIA RZESZOWSKA i JAROSŁAWSKA

czasopismo narodowe.

PRENUMERATA: przesyłka poczt.
W Polsce miesięcznie: 80 gr.
w Ameryce rocznie: 2 dolary.

Cena numeru **20 groszy**

Wychodzi każdego piątku.

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

OGŁOSZENIA:

Za miejsce wiersza milimetrowego
Na pierwszej stronie . . . 60 gr.
W tekście 40 "
Nadesłane 20 "
Ogłoszenia 10 "
Kolumna 3-linowa.

OGŁOSZENIA przyjmuje i dział inseratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UBZIAŁOWEJ ul. 3 Maja 9.

Adres Redakcji ul. 3-go Maja 9. — Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142.472.

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską“

TREŚĆ: Z Sejmu i Senatu — Kiedy nastąpi czystka p. Sławka u nas? — Kościół seminarjalny —
— Co na to p. Dr. Krogulski — Kronika jarosławska i rzeszowska.

Z SEJMU i SENATU.

W sobotę, dn. 18 lutego większość rządowa w trzecim czytaniu uchwaliła **ustawę samorządową**. Posłowie stronnictw niezależnych przed ostatecznym czytaniem ustawy złożyli oświadczenie, w którym jeszcze raz wykazali wielkie błędy tej ustawy. Przedstawiciel Klubu Narodowego podkreślił, że większość rządowa nie dopuszczała w drugim czytaniu ustawy do omawiania bardzo ważnych postanowień w nowej ustawie.

nowe obciążenia podatkowe. Przeciwno temu przemawiali posłowie niezależni. Wady tego nowego obciążenia przedstawił z ramienia Klubu Narodowego poseł Rymar, wskazując, że będzie rzeczą niemożliwą zebrać przewidzianą sumę 106 milionów, a tymczasem robi się nadzieję, że bezrobotnymi nie należy się zajmować, bo wszyscy w Polsce otrzymają pracę.

Przy końcu posiedzenia prezes Klubu Narodowego Rybarski wystąpił stanowczo przeciwko nowemu podatkowi majątkowemu, przedstawionemu przez rząd Sejmowi. Jest to nowe, znaczne obciążenie ludności, nawet takiej, której warsztaty pracy nie przynoszą żadnego dochodu. Zamiast niszczyć dotychczasowych podatników, należałoby pobrać podatek od wszystkich, którzy dzięki nadzwyczajnym ulgom i pozwoleniom mają duże dochody. Chodzi tu o te firmy, które mają przywileje na przywóz zagranicznych towarów.

Dn. 20 b. m. rozpoczęła się w Sejmie rozprawa nad zniesieniem samorządu najwyższych uczelni w odrodzonej Polsce. Samorząd, który 500 lat temu nadał król Jagiełło uniwersytetowi krakowskiemu.

Z ramienia Klubu Narodowego wykazali szkodliwość tej ustawy posłowie: Komarnicki, Dąbrowski, Bielecki i Stroński. Poseł Dąbrowski mówił: »Ustawa ta godzi w wolność nauki i odbiera władzom akademickim władzę nad Młodzieżą«. Poseł Bielecki mówił: »Ustawę się wprowadza, znosząc samorząd, bo rząd spostrzegł, że wyższe uczelnie są twierdzami obozu uarodowego. I dlatego samorząd, nadany przed 500 laty przez wielkiego Litwina, króla Jagiełłę, chce się przez nowych Litwinów odebrać.

Po ogólnej rozprawie przez 11 godzin dnia 21-go lutego 1933 r. toczyła się szczegółowa rozprawa w Sejmie. Posłowie z Klubu Narodowego: Rybarski, Stroński, Winiarski, Komarnicki, Dąbrow-

Na drugi punkt porządku dziennego przyszedł wniosek stronnictwa rządowego o funduszu pracy. Chodzi tu znowu o

Kino „HENRYKA“

wyświetla od dziś potężny dramat p. t.

GLORIA

w roli głównej BRYGIDA HELM.

ski, Staniszkis, Peplowska, Bielecki, Kornecki i Stypulkowski wygłosili kilkadziesiąt przemówień, broniąc zgłoszonych około 70 poprawek ustawy. Trud to nie miały. W walce tej o honor kultury polskiej pomagali także posłowie innych niezależnych stronnictw. Klubowi rządowemu, który nie bronił ustawy, tylko ślepo na rozkaz głosował, wytrwale pomagało — co trzeba podnieść — Koło Żydowskie. Zawołał Grinbaum przy pierwszym czytaniu ustawy w Sejmie, że trzeba ograniczyć samorząd uczelni, a większość rządowa rozkaz ten wykonała.

Przy uchwalaniu ustawy wznoszono okrzyki przeciwko rządowi.

Polityka zagraniczna.

Na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych przeprowadzono wreszcie, dwukrotnie odkładaną, rozprawę nad programem polityki zagranicznej obecnego rządu. Posłowie niezależni wykazali wiele niedomówień w tej polityce i podkreślili, że do ministra Becka zaufania nie mają. Z ramienia Klubu Narodowego poseł Stroński przedstawił, w jakim kierunku powinna iść nasza polityka zagraniczna. Poseł Zieliński przytoczył, szeregi przykładów, stwierdzając, że o naszej polityce zagranicą jest źle informowana. Poseł Piestrzyński domagał się zmiany postanowień międzynarodowych, dotyczących się praw mniejszości w Polsce.

Dn. 22 b. m. rozpoczął Senat rozprawę nad budżetem.

Należałoby dążyć do skupienia wszystkich sił polskich. Dobro Rzeczypospolitej powinno być najwyższym prawem.

Na następnych posiedzeniach Senat przeprowadzi szczegółową rozprawę nad budżetem, a następnie na Komisjach zajmie się rozpatrzeniem kagańcowych ustaw samorządowej i akademickiej. Oby w Senacie znalazła się większość, która by chciała, przynajmniej częściowo, te szkodliwe ustawy naprawić.

K. Wierczak.

Kiedy nastąpi czystka p. Sławka u nas?

II.

W poprzednim numerze Ziemi opisaliśmy nadesłany do Redakcji jeden przykład rządów prezesa Strzelca i burmistrza Dr. Krogulskiego o nadaniu posady w Magistracie p. Hawliczkowi.

Zaznaczamy jeszcze raz, że nie występowaliśmy przeciw osobie p. H., jeśli podnieśliśmy tę rażącą krzywdę i niesprawiedliwość jaką sieje prezes Strzelca przez nadawanie posad ludziom mającym zapewnić byt, że szkoda dla rzeszy inteligencji o skończonych studiach, nadaremnie kołaczących o zajęcie, choćby za najskromniejszym wynagrodzeniem.

Dzisiaj podajemy drugi przykład.

Inż. Królkowski, Dr. Krogulski, p. Czadok.

W r. 1928, a więc przed 5 laty Dr. Krogulski spowodował spensjonowanie r. b. inż. Królkowskiego. Po opróżnieniu tej posady Dr. Krogulski nadał ją wprawdzie kontraktowo p. Czadkowi — a) nie inżynierowi, lecz budowniczemu b) człowiekowi w równym wieku, o ile nie starszemu od inż. Królkowskiego, c) wprawdzie zamieszkałemu w Polsce, lecz z pochodzenia Czechowi, nie mówiącemu nawet dobrze po polsku, d) zarabiającemu i mogącemu nadal zarabiać na utrzymanie w swoim zawodzie — e) nie biorącemu czynnego wojskowego udziału w wojnie o Polskę. Jak przeciw p. H. — tak i przeciw p. Czadkowi osobiście nie występujemy.

Od r. 1 28 t. j. od 5 lat miasto blisko 30 tys. — bez planu regulacyjnego, a więc rozbudowujące się dziko, pozbawione jest inżyniera fachowego, a tomsamem rady fachowej, tak koniecznej, przy braku planu regulacyjnego.

Związek inżynierów wykazuje ponad 1000 członków, szukających nadaremnie pracy i posady. Inżynierzy Polacy z ukończonymi studiami na uniwersytetach polskich, z których większa część przelewała krew za Ojczyznę, — bądź w legionach, bądź w regularnym wojsku nie mogą znaleźć we własnym kraju posady, gdy tacy jak Dr. Krogulski — prezes Strzelca, nie mają tych posad dla nich.

Pozwolimy sobie wątpić, czy Czesi nadaliby Polakowi, choćby długi czas wśród nich zamieszkałemu posadę inżyniera, nie inżynierowi, z rażącej krzywdą dla swoich? (Jednego z drukarzy rzeszowskich, który był zatrudniony przy składaniu polskich dzieł, w drukarni czeskiej przez 6 lat, ostatnio usunięto, a przyjęto Czecha).

Jak na usprawiedliwienie Dr. Krogulskiego podaje Gaz. Rzesz. — że w tutejszej gminie jest zajętych 5 ciu legionistów. Usprawiedliwienie to uważamy raczej za oskarżenie, gdy gmina zatrudnia ponad setkę funkcjonariuszów. Jest to dalszy przykład do czystki p. Sławka, przyjętej z zadowoleniem przez całe społeczeństwo, bez różnicy przekonań politycznych.

Czystka ta powinna się wreszcie rozpocząć i to od tych czwarto- czy dziesięcio- brygadzystów, którzy wstąpili do Strzelca dla osobistych celów, a przez swoje postępowanie szkodzą Legionistom i wielu takim, którzy dla Ojczyzny Krew przelewały oraz państwu przez zwiększanie bezrobocia i budzenie fermentów wśród tych, którzy podczas wojny zasłużyli się i chcą dla Polski pracować. Takich przykładów mamy więcej i o tych później.

Kościół seminarjalny

Zbliża się wiosna, a z nią czas pracy nad ukończeniem budowy kościoła seminarjalnego. Tak sobie bowiem pracę dzięki dobrej radzie doświadczonego budowniczego kościołów pana Szątkiewicza, w budowie kościoła rozłożono, iż z powodu braku funduszy buduje się kościół etapami.

W r. 1931 zbudowano się 4 metrową salę pod kościółem, którą zainicjonowano dzięki pomysłowości p. Holzera i Gieruli. W roku 1932 podniesiono mury kościoła do 8 metrów wysokości, jakoteż poświęcono kamień węgielny (w dniu 5 maja X. Biskup Dr. Franciszek Barda).

Obecnego roku trzeba podnieść mury do dalszej wysokości, nakryć je dachem. Koszta tegorocznej budowy obejmą kwotę 50 000 zł. Ponadto wielką sumę weźmie urządzenie wewnętrzne kościoła. Jeżeli chodzi o fundusze, to w roku 1932 wyróżnił tylko niektóre pozycje jak ofiara J. E. X. Anatola Nowaka, biskupa ordynariusza (3.000 jako część sumy 10 000 zł., którą J. E. obecni z własnej szkatuły utracą), dochód z poświęcenia kamienia węgielnego (2.718 zł. 82 gr.) datki dobrowolne Rzeszowian (2.555 zł. 78 gr.) zbiórki kościelne (1.307 zł. 63 gr.) procent od pieniędzy (1.708 zł.), i inne drobniejsze kwoty jak datki sem. młodzieży, zbiórka kwestarki.

Odpadła za to Ameryka bo r. 1932 przyniósł tylko 740 zł. 92 gr. Razem tegoroczny dochód przyniósł kwotę 12 358 zł. 11 gr., ponieważ z roku 1931 pozostała kwota 29.742 zł. 33 gr. przeto ogólna suma dochodów za rok 1932 przyniósł kwotę 42 310.44 zł.

Rozchody wyniosły roku 1932 kwotę 20925.59 zł. Poszczególne pozycje objęły kwoty: wapno (1668.90 zł.), cement (1727.75 zł.), robocizna (7.700 zł.), cegła (7000) i inne drobniejsze wydatki jak zwózka cegły itp.

Pozostała więc do dyspozycji Komitetu kwota 21.384 zł. 85 gr. na rok 1933. Rachunki przeglądał i skontrolował bardzo sumiennie Pan Dyrektor Marcin Wołowicz, który także z ramienia Komitetu doglądał robót. Nie wykazano w rozchodach i tego roku ani jednego grosza na administrację.

Jest to bowiem pieniądź publiczny, z którego jestem obowiązany zdać jak najdokładniejsze sprawozdanie po to, aby dobrzy ludzie mieli pełne zaufanie do Komitetu jak i nieraz doradzili, które pozycje są za wysokie, a w których niefachowcowi trudno się jest nieraz rozeznać. Materiał brano tego roku w katolickich firmach nawet cement i wapno — dzięki już własnej orientacji w nabywaniu materiałów. Jest jednak Komitet obecnie w trudnej pozycji, bo wobec preliminowanych rozchodów na rok 1933 około 50.000 złotych a dochodów około 30.000 złotych łącznie z kwotą pozostałą z roku 1932, braknie około 20.000 złotych.

Z kwot należnych za pobrane materiały nie wypłacono jeszcze Panu budowniczemu Gieruli kwotę sporną (500 zł.) jakoteż należne Cegielni około 2.000 zł., z czego jednak w roku 1933 spłacono już kwotę 1.000 zł. Pozostaje do zapłacenia drzewo, które się obecnie spłaca, a o którym kiedyindziej zda się na tem miejscu obszerniejsze sprawozdanie. Z tej okazji Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do budowy kościoła ofiarą lub radą najserdeczniej dziękuję. W pierwszym jednak rządzie dziękuję Bogu w Trójcy jedynemu za myśl budowania nie mnie, ale innym, Panu Jezusowi który tu w owym kościele chce być znanym jako Chrystus Król w chwili, kiedy nie tylko Jego prawo ale Jego Samego jak ongiś na Golgocie bezbożnicy zwalczają

X. Dr. Józef Jątowy.

Datki pieniężne

na kuchnię dla biednych, oraz starą odzież przyjmuje się na Plebanji we środy i piątki od 10-12.

Co na to p. Krogulski

Pokrzywdzony przez swoich — wyrzucony od swoich. Ś. p. Rafał Szoldra.

Znany całemu Rzeszowowi, a nawet całemu, powiatowi, jako kilkudziesięcioletni urzędnik Wydziału powiatowego, powstaniec z r. 1863, zmarł 31 maja 1927 r.

Podajemy życiorys jego, z żalem za krzywdę jaką mu wyrządzono.

„Ś. p. Rafał Szoldra ur. 1/X. 1842 r. zmarł 31 maja 1927 r.

Był konspiratorem powstania styczniowego w okręgu, od Przemyśla do Rzeszowa. — Walczył w oddziale Lelewela Borelowskiego w bitwach pod Panasówką, Batożem i Wolą-Biłgorajską.

W Woli Biłgorajskiej mianowany oficerem celnych strzelców I komp. Nominacja podpisana przez naczelnika Sił Zbrojnych Oddziału IX ziem Lubelskiej, w obozie w Woli-Biłgorajskiej z dn. 2 września 1863 r., Podpisana przez Lelewela i Brudzińskiego, był odznaczony krzyżem zasługi. W bitwie pod Panasówką ranny przez trzech kozaków — pod Batożem ranny trzema kulami w prawą nogę.

Po śmierci pułkownika Lelewela, powstańcy się rozprószyli, a śp. Szoldrę Rosjanie umieścili w lazarecie w Kraśniku, gdzie chciano amputować nogę.

Po kilku tygodniach, właściciel dóbr Janowa Zamojskiego, p. Skibiński, wykrał Szoldrę z lazaretu rosyjskiego i umieścił w lazarecie ks. Lubomirskiego w Charzwicach.

Noga pogruchotana przez kule, pozostawiła cierpienia do końca życia, bo co drugą jesień noga obierała się, z ran wychodziły cieniutkie kosteczki, po których ulamaniu, noga się goiła.

Mimo zasług dla Ojczyzny, mimo prac społecznych, uczciwej 44 letniej pracy przy Wydziale Rady Powiatowej, mimo znanej jego uprzejmości, uczynności, szlachetności i wspaniałomyślności, Magistrat (p. Krogulski) odmówił pochowania go na starym cmentarzu, na którym spoczywają zwłoki powstańców z 63 roku.

Po jego śmierci zmarło kilku powstańców inietylko że otrzymali pozwolenie, ale kosztem miasta ich pochowano na starym cmentarzu.

VI Zjazd Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej (Akademicki B. B.) stwierdza:

iz czas najwyższy by w myśl odnośnych postanowień Konstytucji o wolności sumienia — bezwyznaniowi zostali uznani za pełnoprawnych obywateli Państwa, czego brak szczególnie daje się odczuwać w szkolnictwie.

KRONIKA JAROSŁAWSKA

Z kroniki żałobnej.

Dnia 22 lutego b. r. zmarł, ś. p. dr. JULJAN TRZASKOWSKI, obywatel miasta Jarostawia, Sodalis Marjanus, długoletni Prefekt Sadalicji Panów, członek założyciel Gniazda Sokoła w Jarostawiu, były Prezes bursy im. Kopernika dla szkół średnich, oraz długoletni lekarz szkolny 3 gimnazjów i Szkoły budownictwa w Jarostawiu, przeżywszy lat 71. Cześć Jego pamięci.

Dnia 23 lutego b. r. zmarł ś. p. JAN JUCHA obywatel miasta Jarostawia, przeżywszy 67 lat.

Dnia 25 lutego b. r. zmarł tragiczną śmiercią, we Lwowie uległszy wypadkowi w czasie jazdy na nartach, ś. p. JAN ZAWILSKI słuchacz I r. Politechniki, syn byłego burmistrza miasta Przeworska, przeżywszy 19 lat.

Epilog „szybobbica“ w Jarostawiu. W związku z tragiczną śmiercią ś. p. Jana Grodkowskiego i listopadowymi zajęciami lwowskimi wybito 3 grudnia ub. r. w kilku towarzystwach żydowskich a w szczególności w Jed. Charuzim, — w klubie sport. „Dror“ i Tow. Młodz. żyd. „Ahiba“ kilkanaście szyb. Energicznie prowadzone dochodzenia policyjne podały jako rzekomych sprawców tego czynu Zdzisława Urzyńskiego, Władysława Żurka, Stanisława Pyszniaka, Józefa Staszczuka, Jana Stańkę, Janisława Korczyńskiego i Mieczysława Keisera. Wobec tego wymienionych o przestępstwo z art. 263 K. K. (uszkodzenie cudzego mienia). Pierwsza rozprawa odbyła się 10 stycznia br. Na wstępie obrońcy Dr. T. Malinowski i mec. W. Jedliński postawili wniosek formalno — prawny o umorzenie postępowania sądowego — uzasadniając, że przestępstwo to ścigane jest nie z urzędu, lecz z oskarżenia prywatnego ponieważ „nie naruszono interesu publicznego“. Wniosek ten sędzia prowadzący rozprawę narazie odrzucił. Zasadniczo oskarżeni wyparli się winy, przyznając aktowi oskarżenia tylko pewne szczegóły. Celem przesłuchania dalszych świadków

rozprawę odroczone. Dnia 24 lutego podjęto na nowo rozprawę. Postępowanie dowodowe wykazało, iż interes publiczny nie został naruszony wobec tego sędzia prowadzący rozprawę ogłosił postanowienie Sądu, mocą którego sprawę umorzyl, — uzasadniając je motywami podanymi we wniosku obrony. Rozprawie przysłuchiwało si-bardzo liczne audytorjum.

Walne Zebranie Związku Techników. Dnia 19 lutego o godz. 10 30 odbyło się Walne Zebranie Związku Techników Koła Jarostaw. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi z prezesem Żurkiem Janem na czele obrano nowy zarząd w składzie — prezes: W. Tłudziński wicepr. J. Tłudziński członkowie Z. Wojdałowicz, M. Osidacz, K. Opiola, M. Rusinek, J. Żurek, A. Olesiak, J. Daskocz. Z uchwał zapadłych na zebraniu najważniejszą jest uchwała, odnosząca się do tego, by kompetentne czynniki nadawały posady kwalifikowanym technikom a nie jak dotychczas ludziom bez wykształcenia technicznego.

KRONIKA RZESZOWSKA

Wieczorek gimnastyczny urządza w sobotę dnia 4 marca Tow. Gmn. „SOKÓŁ“ w Rzeszowie, o godz. 8 wieczorem. (Szczegóły w afiszach)

Wycofane monety. Z powodu nieporozumień wynikających często między właścicielami sklepów i klientelą na tle przyjmowania wycofanych z obiegu monet i banknotów, przypominamy, że wycofane 2-złotówki dużego formatu i 1-złotówki starego typu, wymieniane będą przez wszystkie oddziały Banku Polskiego przez dwa lata, a więc do 31 stycznia 1935 r. Natomiast wycofane z obiegu banknoty 10-złotowe wymieniane będą przez oddziały Banku tylko do dnia 31 grudnia b. r. Przy tej sposobności warto zaznaczyć charakterystyczny objaw. Oto właścianie chętnie przyjmują obecnie wycofane z obiegu większe monety dwu złotych, aniżeli mniejsze monety tej samej wartości nowego typu, przedkładając również wycofane z obiegu złotówki srebrne nad niklowe.

Pożar. We wtorek, dnia 28 lutego, około godziny 7 wieczór wybuchł we Zwięzcy pożar w zabudowaniach gospodarza tamtejszego Józefa Raka. Na ratunek pospieszyła miejscowa straż pożarna lecz nie zdołała nic uratować. Spalił się cały budynek z dobytkiem w tem 2 krowy. Do Zwięzcy wyjechały rzeszowskie motopompy lecz z braku drogi na miejsce pożaru musiały z niczem powrócić, przyczem nie odbyło się bez wypadku, gdyż jedno auto wpadło do rowu tak, że musiano sprowadzić z Rzeszowa silniejszy autowóz, który na łańcuchach motopompę wyciągnął.

Na szkolnictwo. Dnia 12 lutego b. r. urządziła VI klasa prywatnego gimnazjum żeńskiego przedstawienie „Dziwicy wieczór“ którego czysty dochód w kwocie 140 Zł przeznaczyła na szkolnictwo polski zagranicą. W wszystkim, którzy bezinteresownie współpracowali wyraża VI klasa — tą drogą podziękowanie w szczególności P. Urbanowi P. Skoczycykiem i P. Majchszycykiem.

Falszywe monety srebrne. W obiegu pojawiły się ostatnio liczne falsyfikaty nowych srebrnych monet 2-złotowych i 5-złotowych. Falsyfikaty te wykonane są ze stopu cyny, cynku i antymonu i są lekko posrebrzane. Posiadają one dźwięk zbliżony do dźwięku monet prawdziwych, są jednak od nich lżejsze. Falszywe monety rozpoznać można przez to, iż litery napisu „Rzeczpospolita Polska“ oraz wartości monety są zaokrąglone i bardziej wypukłe, niż na monetach prawdziwych. Rysunek orła jest również wyższy i mniej wyraźny. Wizerunek głowy kobiecej oraz kłosa są również mniej wyraźne, niż na monetach prawdziwych. Wreszcie zębki na otoku falsyfikatów są miejscami zalane i mniej wyraźne.

Polsko — czeska przyjaźń na merzu.

Przed kilku tygodniami przeszło niepostrzeżenie znamienne zdarzenie. Oto pierwszy raz w historii Czech i Polski zdarzyło się, włąć w polskim porcie czeską banderę morską, okrętu czeskiego, który obrał sobie Gdynię za swój port macierzysty. Jest to statek „Morawa“ pojemności 5.000 ton, własność firmy Bata w Zlinie, który wyjechał z Gdyni do Bombaju, Cejlonu, Kalkuty, Indyj holenderskich i Indochin z ładunkiem miliona par obuwia, przeznaczonego dla tych krajów.

Okręt wiezie 35 wyszkolonych handlowców firmy Bata, mających zająć się urządzeniem i prowadzeniem sklepów Baty w wyżej wymienionych krajach.

Skończyć z nieprawościami! Donoszą nam z Raniżowa, że na stanowisku wójta pozostaje pozostałe tam niejaki Józef Dul. Opowiadają sobie z ust do ust, a ostatnio podobno zrobiono nawet doniesienie karne do Prokuratury, -e Dul dopuszcza się rozmaitych nadużyć. Nie chcąc ufrudniać dochodzeń, nie wymieniamy na razie faktów, lecz ograniczamy się do zwrócenia uwagi na ten demoralizujący przykład człowieka nie na swoim miejscu. Byłby czas najwyższy, aby nieprawościom, zwłaszcza na stanowiskach urzędowych, położyć kres. To, że ktoś jest agitatorzem sanacyjnym, nie może stanowić listu żelaznego do popełniania przestępstw.

Datki. WP. Bronisław Kijas na Sierocinieć św. Antoniego składa Zł. 10.

MICHAŁ MATERNICKI

Rzeszów, ul. 3-go Maja

poleca

po cenach bardzo przystępnych: wszelkie przybory krawieckie, szaliki, roboty ręczne, makatki, pończochy, rękawiczki, krawaty i t. p.



DRUKARNIA UDZIAŁOWA
W RZESZOWIE, UL. 3-GO MAJA 9.
WYKONUJE WSZELKIE DRUKI SZYBKO - PO CENACH KONKURENCYJNYCH.



Piękne

OBRAZY

ręcznie malowane
w gustownych ramach
bardzo tanio poleca

PAPIERNIA



„PAPIERNIA”



POLECA: DUŻY WYBÓR

Kartki pocztowe

OBRAZÓW

Papier listowy ręcznie malowanych

| **OPRAWA OBRAZÓW** |

■■■■■ PO CENACH BARDZO NISKICH. ■■■■■

WSZELKIE PRZYBORY SZKOLNE I KANCELARYJNE.

BANK SPÓŁDZIELCZY

◆ ZIEMI RZESZOWSKIEJ ◆

SPÓŁDZ. z NIEOGR. ODPOW. w RZESZOWIE

ZAMKOWA 3.

przyjmuje wkłady oszczędnościowe

ZŁOTOWE jak i DOLAROWE

za wysokim oprocentowaniem

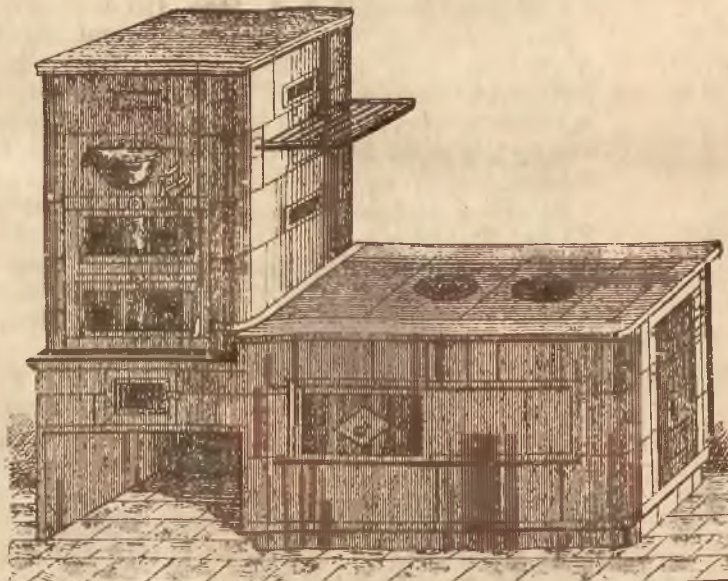
Zalätwia inkasa — Przeprowadza przekazy zagraniczne.

WĘGIEL

potaniał!!!

W SKŁADNICY KÓŁEK ROL.

ul. Dra Jabłońskiego.



Fabryka pieców kaflowych
ALOJZEGO MOŁA

(Synowie)

W RZESZOWIE

poleca:

piece i kuchnie kaflowe
szamotowe, ogniotrwałe,
w rozmaitych kolorach
i deseniach.

Dla właścicieli nowych bu-
dynków długoterminowy

kredyt.